

Kwiat kalafiora, Małgorzata Musierowicz

„Gabrysia nie musiała [...] troszczyć się o nic, poza przyzwoitym przyodziewkiem na popołudnie. Była bowiem zaproszona do Anieli, która właśnie kończyła szesnaście lat i zamierzała świętować tę bolesną rocznicę w gronie przyjaciół. [...] Gabrysia ubrała się w białą bluzkę, szkolną spódnicę i szary pulower. W kwadrans potem dzwonek u drzwi obwieścił przybycie kuzynki Joanny, która dotarłszy tramwajem do mostu Teatralnego, wpadła po drodze po Gabrysię.

- No, chodźmy już - powiedziała, rozpinając od niechcienia piękny płaszcz z miękkiej wełny w kratę i ukazując najmodniejszą, długą spódnicę w kolorze oliwkowym, puszysty sweterek z ogromnymi rękawami i takimż dekoltem oraz wspaniałe botki pochodzenia zachodniego. - Kolory ziemi - napomknęła. - W tym sezonie obowiązkowe.

- Kolory ziemi mam w nosie - burknęła Gabrysia [...].

- Przebierz się wreszcie i chodźmy [...].

- W co mam się przebrać? Tak idę.

-W tym? - spytała Joanna ze zdumieniem.

- A co, źle?

-Gaba, no daj spokój. Dlaczego ty jesteś taka dziwaczna? [...] Włóż coś bardziej ludzkiego. [...] Powinnaś być modną dziewczyną. [...] Modna, jeśli już nie ekstrawagancka. Modna!

- Po co? - spytała Gabriela krótko a celnie.

- Po co?... - Joanna przez ułamek sekundy wyglądała jak ktoś, kto zgubił klucz do kasy. - Jak to: po co. No... żeby wyróżnić się z tłumu.

- Ja i tak się wyróżniam. Jestem znacznie wyższa niż ogół populacji.

Joanna wciąż jeszcze nie mogła odzyskać równowagi ducha. - Nie, czekaj, bo źle powiedziałam. Powinnaś być modna, żeby właśnie nie wyróżniać się spośród innych dziewczyn.

-To znaczy, teraz się jednak wyróżniam? - spytała Gabrysia, ukrywając uczucie przykrości.

- No tak, bo kto się dziś tak ubiera? Spódniczkę masz za krótką, i w ogóle...

- Ja, Joasiu, mam ambicje dyktatorskie - powiedziała Gabriela, wkładając na nogi swoje botki, które nie były piękne, ale za to tanie. - Myśl, że mam ślepo naśladować jakichś półgłówek z jakiegoś tam Paryża, powoduje u mnie niesmak. Zamierzam wprowadzić własną modę, przynajmniej na terenie Poznania. Krótka plisowana spódnica w kolorze granatowym, biała bluzka, szary pulower. Botki ze skaju. Sam smak. Wystarczy, rozumiesz, nosić to z przekonaniem, a już po tygodniu ulice zaroją się od naśladowczyń. O, a na głowę kapelusz taty. O, popatrz, jakie ma wspaniałe, szerokie rondo. Wyglądam jak Clark Gable.

-Ty oczywiście żartujesz? zaniepokoiła się Joanna. - Ależ skąd!" (406 słów)

PYTANIA DO TEKSTU

1. Co było tematem rozmowy bohaterek tekstu?
 - a. Moda.
 - b. Znani aktorzy
 - c. Urodziny kuzynki
 - d. Kłopoty Gabrysi
2. Dlaczego strój Gabrysi nie spodobał się Joannie?
 - a. Był niemodny.
 - b. Spódniczka Gabrysi była za długa.
 - c. Gabrysia niewłaściwie dobrała kolory.
 - d. Bluzka nie pasowała do spódnicy.
3. Czym wyróżniała się Gabrysia?
 - a. Wysokim wzrostem
 - b. Brakiem poczucia humoru.
 - c. Żółtym ubiorem.
 - d. Kapeluszem w kwiaty
4. Co oznaczało stwierdzenie Gabrysi: „Kolory ziemi mam w nosie”?
 - a. Miała brudny nos.
 - b. Nie obchodziło jej, jakie kolory ma ziemia.
 - c. Nie obchodziło jej, że ubrania w kolorach ziemi są modne.
 - d. Ubrania w kolorach ziemi uważała za niemodne.
5. Na czyje urodziny były zaproszone obie dziewczyny?
 - a. Anieli
 - b. Zosi
 - c. Małgosi
 - d. Gabrysi
6. Kim jest Joanna dla Gabrysi?
 - a. siostrą
 - b. kuzynką
 - c. sąsiadką
 - d. koleżanką z przedszkola
7. Jakiego zdrobnienia wobec Gabrysi używa Joanna?
 - a. Gabunia
 - b. Gabuła
 - c. Gaba
 - d. Gabiątko
8. W jakim mieście Gabrysia chce wprowadzić własną modę?
 - a. w Paryżu
 - b. w Poznaniu
 - c. w Krakowie
 - d. we Wrocławiu
9. Gabrysia powiedziała o sobie, że ma „ambicje dyktatorskie”. Oznacza to, że
 - a. lubi mieć swoje zdanie.
 - b. zawsze pyta o zdanie innych.
 - c. lubi narzucać swoje zdanie innym.
 - d. prosi przyjaciół o radę w trudnych sprawach.
10. Kto jest autorem tego tekstu?
 - a. Małgorzata Musierowicz
 - b. Krystyna Siesicka
 - c. Maria Konopnicka
 - d. J.K. Rowling

Oblicz tempo:

406 x 60 :(czas w s) = SNM